

GAZETA PORANNĄ

WYDANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6668.

Lwów, czwartek, 5 kwietnia 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna. Cennik. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.



Ks. prałat Konst. Butkiewicz rozstrzelany został przez czerwonych katów.

P. A. T. donosi: Po nawiązaniu komunikacji z Moskwą, która od piątku ubiegłego tygodnia była przerywana, otrzymaliśmy dziś dopiero wiadomość następującą:

Moskwa. 3 kwietnia. Prałat ks. Butkiewicz został dnia 31 marca br. rozstrzelany.

Rezurekcyjna krwawa salwa.

Zginął od niej w Wielką Sobotę niewinny prałat.

Warszawa. (A.W.) Komentarze prasy wieczornej po zamordowaniu księdza Butkiewicza są jednoznacznym głosem oburzenia przeciwko ohydnej zbrodni.

„Kurier Czerw.” tytułuje powyższą wiadomość: „Krwawe zbiry zamordowały ks. Butkiewicza” i twierdzi dalej, że bolszewicy w obawie przed następstwami przerywali komunikację telegraficzną między Moskwą a Europą.

„Kurier Warsz.” pisze: Gdy tłumy wiernych schyliły głowy przed świętem Wielkiej Nocy — w Moskwie rozległa się salwa nad kapłanem polskim, którego jedyną winą było spełnienie obowiązku. Świat potrafi zareagować na krwawy czyn moskiewski.

„Rzeczpospolita” pisze: Uczucie bólu z powodu ofiary wyrażone przez całe duchowieństwo polskie

podzielać będą z Polską i kościołem katolickim setki milionów ludzi świata cywilizowanego. Morderstwo niewątpliwie zaważy bardzo silnie na stosunkach wszystkich państw do sowietów.

„Gazeta Warsz.” pisze: Wiadomość o morderstwie wywołała wszędzie najwyższe oburzenie a w Polsce niezmierny żal. Sowiety wykonując

wyrok zerwały jedną z nielicznych nici, łączących je ze światem cywilizowanym.

„Przeгляд Wiecz.” pisze: Jeżeli jakiegokolwiek państwa zachodnie miały złudzenie, co do sowieckiego barbarzyństwa, to teraz wobec faktu mordu ulegną kompletnemu otrzeźwieniu.

Wielkie oburzenie w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) (m.) Wiadomość o rozstrzelaniu przez rząd sowiecki ks. prałata Butkiewicza przyjęła koła warszawskie z wielkim oburzeniem. Także prasa tujejsza piętnuje ostro ten akt gwałtu, stwierdzając, że świat cywilizowany dowie się ze zgrozą o nowym akcie barbarzyństwa i to w wieku XX.

Ks. prałat Konstancy Butkiewicz urodził się w roku 1867. Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1893, piastował szereg godności kurji metropolitalnej w Mohylewie, w roku 1908 został proboszczem parafii przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu a godność prałata uzyskał w roku 1918.



KS. ARCYB. JAN CIEPLAK

o którego uwolnienie z więzienia bolszewickiego stara się Rząd polski w porozumieniu z Watykanem i przedstawicielami dyplomatycznymi innych państw.

W miarodajnych kołach warszawskich wymieniają ks. arcybisk. Cieplaka jako przyszłego arcybiskupa we Lwowie po ś. p. ks. arcyb. Bilczewskim.

DOM SZTUKI

(Hotel des Ventes)

Spółka Akcyjna

Warszawa, Chmielna 5.

Tel. 96-32, 32-71.

Nabywa i przyjmuje na sprzedaż przez licytację:

meble starożytne, porcelanę, dywany, obrazy starej i nowej szkoły, srebra i t. p.

Pogłoski o rewolucji w Rumunii

Wiedeń. (AW.) „W. Allg. Zeitung“ donosi z Paryża i Londynu o rzekomem wybuchu rewolucji w Rumunii. Rodzina królewska miała się schronić w Alba Julja. W Siedmiogrodzie ogłoszono podobno stan obłężenia. — W Paryżu brak

dotychczas autentycznego potwierdzenia pogłosek o wybuchu rewolucji. W kołach poinformowanych oceniają położenie rządu rumuńskiego jako bardzo trudne, przypuszczają jednak, że wydane zarządzenia wojskowe wystarczą do utrzy-

miania spokoju. Czynnikiem rewolucyjnym mają być żywioty bolszewickie, które przedostały się z Rosji do Rumunii. Według zdania kół politycznych wiedeńskich należy powyższe pogłoski traktować z odpowiednią rezerwą.

TELEGRAMY.

GEN. LEROND PRZYJEDZIE DO LWOWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Dziś przyjechał tu gen. Lerond z Paryża. Z Warszawy wyjeżdża do Poznania, a następnie do Krakowa, gdzie wręczony mu będzie dyplom honorowy jako dr. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Gen. Lerond następnie uda się do Lwowa i do Bukaresztu.

ZNIESIENIE DWÓCH URZĘDÓW ZIEMSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Z dniem 1. kwietnia zniesiony został powiatowy urząd ziemski w Łańcucie i Starym Samborze. Gminy powiatu Łańcuckiego i Przeworskiego przydzielone zostały do kompetencji urzędu ziemskiego w Jarosławiu, gminy zaś z powiatu Starego Sambora i Turki do urzędu ziemskiego w Samborze.

Z POSELISTWA POLSKIEGO W WIEDNIU.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Dr. Edward Ripper został mianowany naczelnikiem wydziału konsularnego w poselstwie polskim we Wiedniu z tytułem konsula.

PO WIZYCIE W MEDJOLANIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Prasa berlińska w doniesieniach z Paryża zaznacza z powołaniem się na włoskie koła urzędowe, że odwiedźmy min. Skrzyńskiego w Medjolanie był wyłącznie aktem grzeczności a spotkanie się min. Skrzyńskiego z Mussolinim określa jako bardzo serdeczne.

PROJEKT USTAWY.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Rząd złożył do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

BONAR LAW USTAPI?

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Według otrzymanych z Paryża depesz pojawiły się tam pogłoski o ustąpieniu Bonar Lawa. Przyczyną ma być choroba gardła, która mu uniemożliwia przemawianie. Jako następcę jego w kołach londyńskich politycznych wymieniają Baldwina.

EPILOG WYPADKÓW W ESSEN.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Pisma niemieckie publikują oficjalny komunikat Wolfa, zapowiadający ostry protest rządu Rzeszy i apel do całego świata w związku z wypadkami w Essen.

NADESLANE.

Dr. Aleksander Semkowicz

em. Dyrektor Bibli. uniw. we Lwowie, Profesor tytularny Uniwersytetu Jana Kazimierza, Członek korespondent Pol. Akad. Umiej., Członek honorowy Tow. historycznego i długoletni redaktor „Kwartalnika hist.“, Członek czynny Tow. nauk. we Lwowie i Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu

opierzony Św. Sakramentami zmarł d. 2 kwietnia 1923 r. w 73 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę d. 4 kwietnia o godz. 4 popoł. z krypty klasztoru OO. Bernardynów. Nabożeństwo żałobne w czwartek d. 5 kwietnia o godz. 8½ w kościele św. Mikołaja, na które zapraszają krewnych i znajomych Dzieci i wnuki

260

„Królewska“ sensacja „republikańskiego“ Wiednia.

Lwów, 4. kwietnia.

Król Belgów Leopold, który w r. 1909 zakończył życie, był figurą wśród pantoflarzy niezwykłą. Od pierwszej swojej młodości zajmował się prawie wyłącznie interesami prywatnymi, pozostawiając troskę o losy państwa swoim ministrom. Z niezwykłą śmiałością, lecz i znajomością rzeczy rozpoczął eksploatację Kongo w czasie, gdy nikt jeszcze w Europie nie miał pojęcia o tamtejszych skarbach. Na własnych siłkach sprowadzał gumę i ważne surowce do Europy i dorobił się wkrótce miliardowego majątku.

Pewnego dnia przyjechał król Leopold zupełnie niezapowiedziany do Wiednia i złożył wizytę cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Dyplomaci, zawodowcy i amatorzy, łamali sobie głowę nad znaczeniem tej wizyty tak długo, dopóki cesarz Franciszek Józef sam tajemniczy nie zdradził. Król Leopold przyjechał do Wiednia wyłącznie w tym celu, aby Franciszkowi Józefowi zaproponować udział w jakimś wielkim, zdaniem jego, bardzo korzystnym interesie. Franciszek Józef odmówił, a Leopold pożegnał go słowami: „Pożalujesz kiedyś, bo interes jest bardzo dobry...“ I na interesie tym zarobił też — jak notują kroniki belgijskie — król Leopold kilkanaście miliardów. W chwili swej śmierci był król Leopold najbogatszym z monarchów Europy.

Król Leopold pozostawił trzy córki: sławną, osławioną Luizę Koburg, arcyksiężną Stefanię obecną księżną Lonyay i księżniczkę Klementynę, małżonkę księcia Wiktora Napoleona.

W rozporządzeniu ostatniej woli, popełnił król Leopold świadome kłamstwo twierdząc, że cały jego majątek wynosi tylko 15 milionów franków, które przypaść mają jego córkom. Potajemnie upoważnił Leopold kilku swoich przyjaciół do

zrealizowania i podjęcia renty swego miliardowego majątku i polecił im wypłacenie tego majątku po jego śmierci baronowej Vaughan, długoletniej swojej kochance.

Córki królewskie Stefania i Klementyna nie odczuły tak bardzo krzywdy, wyrządzonej im przez ojca, gdyż miały własny majątek i w uregulowanych żyły stosunkach. — Natomiast księżna Luiza Koburg użyć musiała całego spadku na zapłacenie najpilniejszych swoich długów tak, że obecnie i ta już od lat żyje z małej renty rocznej 120.000

Polska przyjmie Focha z entuzjazmem.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Zawiązał się tu komitet przyjęcia marszałka Focha, bohatera Francji.

Po uroczystym powitaniu na dworcu odbędzie się ułeczni miasteczka pochód z pochodniami. Tego samego wieczora podejmie Focha go-

ścinnie marszałek Piłsudski.

Naradzistrz Foch będzie uczestniczył w odsłonięciu pomnika Piotrowskiego. Po południu weźmie udział w obiedzie u Prezydenta Wojciechowskiego, a wieczorem zjawi się na raucie w Zamku.

Jak miano wskrzesić monarchję w Niemczech.

UDAREMNIONY PLAN ZAMACHU NA BERLIN.

„Vorwärts“ podaje o działalności spiskowców Rosbacha następujące szczegóły: Pewien był oficer, aresztowany na Pomorzu, nie krył się w swych zeznaniach z tem, że jego zdaniem zamach miał być dokonany w pierwszej połowie kwietnia. W czasie tym na Śląsku, Hanowerze, Westfalii i innych prowincjach miała być podjęta wielka akcja. U jednego ze spiskowców, b. oficera sztabu, znaleziono szczegółowy plan służby telegraficznej między Berlinem, Wrocławiem, Monachium, Pasawą i Lipskiem, oraz szyfry dla kierowników zamachu, wśród których wymieniają jeszcze pułk. Bauera, podczas wojny zaufa-

nego doradcy Ludendorffa w głównej kwaterze armii, od czasu zamachu Kappa poszukiwanego listami gończymi.

Wśród planów wojskowych znalezionych przy rewizji, był plan wojskowego osaczenia Berlina. Zachodził uzasadnione podejrzenie, że niektórzy komendanci Reichswehry popierali akcję Rosbacha i jego protektu. Mówią, że delegaci Rosbacha byli u kilku komendantów Reichswehry i prosili o wysłanie niektórych oficerów i podoficerów do Wannsee na poufne zebranie, które miało się tam odbyć na kilka dni przed aresztowaniem Rosbacha.

Z DNIA.

W rocznicę Raclawic.

Czyżby naprawdę w naszej Polsce już
Ten dzień cudowny został zapomniany,
Kiedy na grzbietach Raclawickich wzgórz
Jak maki, chłopskie zakwitły sukmany
I kiedy słońce, płynąc przez niebiosa,
Wyprostowane całowało kosa?

Czy już nie wzbudza w duszy naszej ech
Ta postać Wodza, strojonego w blizny,
Co wyczarował Polskę pośród strzech
I kmiotka wrócił na łono Ojczyzny.
Który pochodnię wolności rozniecił
I jak polarna gwiazda w mrokach świecił?

Czy nie jesteśmy już tacy, jak wprzód,
Gdy nam w więziennej kazano żyć celi?
Czyli tak upił nas wolności miód,
Żeśmy o długach serca zapomnieli?
Lepiej nie płacić, jeśli płacić licho.
Dziś dzień Raclawic, a w Polsce tak cicho...

Necul

ZABAJCIE BEZPŁATNIE

Przyślijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwintych wyrobów sukiennych i manufaktury niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i towarzystw akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi a cenami w waszej miejscowości. — Adresujcie:

FIRMA HANDLOWA
BERSZTEIN i So.
BIAŁYSTOK,

Składy fabryczne 8960

Jak Lwów odpowiedział na prowokację narodu.

Ostatnie podrygi austriackich rządów.

(Dokończenie artykułu p. t. „Jak ongiś krajano Polskę w Brześciu“).

Wśród licznych manifestacji, jakimi społeczeństwo dało wyraz swemu oburzeniu z powodu haniebnego traktatu w Brześciu litewskim. **Szczególnie podniosły i poważny charakter miała manifestacja we Lwowie.** Warto wspomnieć, że w manifestacji tej wzięli udział również i duchowni, między innymi kapelan wojskowy ks. Czubski, który krocząc na czele pochodu śpiewał Rotę Konopnickiej. Zwróciło również uwagę, że p. Barwicz, obecny prezes kolei, który był wówczas tylko jednym z zastępców prezesa, kroczył na czele personelu kolejowego, co mu wówczas w społeczeństwie polskim policzono jako szczególną odwagę. Tego samego dnia już na telefoniczne polecenie komendy 2 armii, stacjonowanej we Lwowie, pociągnięto kapelana wojskowego Czubskiego do odpowiedzialności za politycznie manifestację i polecono wprost aresztować go pod zarzutem zdrady stanu.

Ówczesny komendant miasta, generał Nowotny, który wogóle z narażeniem siebie i swego stanowiska łagodził rozkazy przełożonej komendy, wkrótce już uzyskał u przełożonych opinię jako „politisch nicht besonders verlässlich“. Kapelana ks. Czubskiego wysłano z odpowiednią „konduktą“ na front włoski do przednich pozycji.

Oprócz tego odbywały się ze strony rozmaitych zreszeń społecznych i urzędniczych manifestacyjne wiece, między innymi wiec sędziów Polaków pod przewodnictwem ówczesnego wiceprezydenta sądu krajowego p. Małaczyńskiego. Jakkolwiek wiec ten powziął rezolucje nadzwyczaj rzeczowe i umiarkowane, pomimo to wskutek zabiegów żywołów nam wrogich, a cieszących się wówczas szczególnymi względami władz wiedeńskich i wojskowych, p. Małaczyński, jakkolwiek najpoważniejszy kandydat, a nominacja jego postanowioną była, pominięty został przy obsadzaniu posady prezydenta sądu karnego. Jak dalece sięgała zajadłość władz centralnych, wynika z tego, że komenda wojskowa lwowska, stacjonowana wówczas w Morawskiej Ostrawie, pismem z dnia 30. marca 1918 roku, skierowaną do ówczesnego komendanta miasta Lwowa, poleciła

przeprowadzić dochodzenia przeciw 20 telegrafistom

zajętym przy urządzeniu telegraficznym we Lwowie, z powodu ich udziału w tym manifestacyjnym pochodem. Dochodzenia stwierdziły, dokładnie ich przynależność do wojska i wszystkich ich postanowiono pociągnąć do służby wojskowej i wysłać natychmiast na front włoski, oczywiście do t. zw. „Sturmgruppe“. W piśmie tem poczyniono też ostre wyrzuty prowadzącemu oddział wywiadowczy przy komendzie miasta, że sprawy tej sam nie wyłapał i że przełożona komenda musiała się o tem dowiedzieć drogą określną. Widocznym było, iż los kilkunastu ludzi, ojców rodzin, był tem samem przypięczonej. Ówczesny kierownik oddziału wywia-

dowczego potrafił jednakże z narażeniem siebie odwrócić uwagę od powyższej sprawy i odsunąć ją w niepamięć.

Rząd wiedeński postanowił nie darować tej manifestacji brzeskiej

i wszczął energiczne kroki przeciwko tym, którzy w niej udział brali. I tak min. sprawiedliwości Hohenburger rozpoczął dochodzenia przeciw sędziom Polakom. Nosił się on z zamiarem usunięcia wszystkich Polaków z kierujących posad w sądownictwie. Dzięki niezwykle po czuciu obywatelskiemu obecnego prezesa najwyższego sądu w Warszawie, p. Dworskiego, który jako ówczesny „hofrat“ min. sprawiedliwości i referent personalny objechał „Galicję“ celem przeprowadzenia dochodzeń i gwarantując swoją osobą, zdał relację ministrowi, która sfery wiedeńskie „uspokoila“ i w ten sposób zdołał jak w innych wypadkach tak i tu zapobiec grożącemu niebezpieczeństwu i potrafił umorzyć dochodzenie przeciw sędziom polskim.

Jak wyglądały manifestacje na ulicach Lwowa.

Na ulicy Batorego przyszło do strzelaniny u wylotu ulicy Kubali (mniej więcej koło obecnego składu likierów Krebsa).

Z pominięciem komendanta miasta, a nawet dyrekcji policji komisarz dzielnicy przy II armii (Niemiec), jakkolwiek do zakresu jego to nie należało, telefonicznie zdał ministerstwu — jako relację II-giej armii przebieg manifestacji, zaznaczając równocześnie, że strzały od których padli Marjan Czerkas, uczeń V kl. gimn. i hr. Łoś, padły z grupy demonstrantów. Koło polskie wniosło tedy interpelację w parlamencie. Min. Heinold wyjaśnił sprawę na podstawie fałszywej relacji niemieckiej, otrzymanej ze Lwowa. Koło polskie zajęło wobec tego bardzo energiczne stanowisko i wydelegowało komisję do Lwowa z prof. Halbanem na czele celem zbadania wypadków.

Stwierdzono po skrupulatnych badaniach, że strzały padły nie z pośród grupy demonstrantów, ale z

balconu domu przy Batorego 32, w którym mieściła się wówczas pruska poczta polowa. Znamienne jest, że na poparcie tego swojego oświadczenia powołała się komisja parlamentarna także i na akta, których udzielił ówczesny komendant miasta Nowotny. Najsilniejszym dowodem tego był fakt, że znajdujące się podówczas u wylotu ulicy Batorego drzewka miały naddartą od strzałów kore a kierunek tego nadarcia był tego rodzaju, że wskazywał, iż strzały padły właśnie z balkon pocztu polowej.

Znamienne rzeczą jest, że rząd austriacki zaaranżował z kolei manifestację Ukraińców.

jako reakcję przeciw manifestacji polskiej. Charakterystycznym też jest, że wśród ukraińskich manifestantów siedli na czele zwarty oddział oficerów austriackich narodowości ukraińskiej w uniformach, a gdy z komendy miasta zapytano dowódcę II armii, czy wobec tego, że za udział w manifestacji polskiej pociągnięto szereg uczestników do odpowiedzialności, nie należałoby obecnie stwierdzić nazwiska wszystkich oficerów biorących udział w pochodzie i wdrożyć przeciw nim postępowanie. Odpowiedziano w sposób dość zirykowany, że chyba oddział wywiadowczy komendy miasta powinien był wiedzieć, że manifestacja ta nastąpiła „im Allerhöchsten Interesse“.

Sowiety nie zgodziły się wymianę ks. Butkiewicza.

Moskwa. (PAT.) Dnia 30. marca b. r., natychmiast po ogłoszeniu postanowienia WCIK-a, zatwierdzającego wyrok śmierci wydany na

ks. prałata Butkiewicza, charge d'affaires Rzeczypospolitej w Moskwie p. Knoll udał się osobiście do komisariatu spraw zagranicznych

by ponownie interweniować na rzecz skazałego ks. Butkiewicza.

Otrzymałszy od członka komisariatu p. Haneckiego wiadomość, iż wyrok jest ostateczny, i pragnąc wyzyskać wszystkie środki dla uratowania ks. Butkiewicza a nie mając czasu zasięgnąć instrukcji rządu, p. Knoll natychmiast zaproponował zastosowanie wymiany personalnej.

Odpowiedź Haneckiego na tę propozycję była kategorycznie odmowna.

Projekt zniesienia województwa tarnopolskiego.

Warszawa, d. 3. kwietnia. (k.) W ministerstwie spraw wewnętrznych wyłonil się projekt zniesienia województwa tarnopolskiego, do czego koła miarodajne w zupełności się przychyliły. W tym celu w połowie kwietnia zbierze się komisja lustracyjna, która przybędzie do Tarnopola. Spodziewany

także jest tam wyjazd wiceministra Ogińskiego. Powiaty, położone na południowym obszarze województwa tarnopolskiego przydzielone będą do województwa stanisławowskiego, a położone na północy do województwa lwowskiego. Podział ten ma nastąpić z wielu względów i nabytych doświadczeń.

Samobójstwo dyrektora Anglobanku w Wiedniu.

Wiedeń. (PAT.) Wiceprezydent Anglobanku dr. Wilhelm Rosenberg usiłował popełnić dziś rano samobójstwo i zranił się bardzo ciężko wystrzałem z rewolweru.

Wiedeń. (PAT.) Wicedyrektor Anglobanku dr. Wilhelm Rosenberg,

który popełnił zamach samobójczy, został przewieziony do kliniki dra Eisenberga, gdzie po dokonanej operacji o godz. 11 zmarł. Jak podają dzienniki, samobójstwo popełnił on z powodu silnej depresji nerwowej.

Wiec pracowników kolejowych w Kołomyjach.

Onegdaj odbył się z inicjatywy Zarządu okręgowego Polskiego Związku kolejowych wielki wiec pracowników kolejowych w Kołomyjach. — Wiec zagał delegat Zarządu okręgowego w Stanisławowie p. Topolnicki, przedstawiając w dłuższym przemówieniu trudne położenie materialne pracowników kolejowych w chwili obecnej, walkę z drożyzną, nawołując w końcu do organizowania się dla ochrony bytu i interesów zawodowych. Referat objął delegat Zarządu głównego P. Z. K. p. Jaworski, który zapoznał zebranych z projektem ustawy uposażeniowej w najnowszej redakcji, omówił obszernie sprawę pracowników przed wejściem w życie

nowej ustawy, sprawę wyłączenia kolei z ogólnego budżetu państwowego i inne, jak również przedstawił doniosłość roli Związku dla ogółu kolejarzy polskich. Ze względu na to, że zebranie oświadczyli się jednogłośnie za założeniem koła miejscowego Związku, wybrano Zarząd, który natychmiast się ukonstytuował pod przewodnictwem inspektora kolei p. Hallera.

W końcu uczestnicy zebrania uchwalili złożyć na ręce delegatów podziękowanie Zarządowi głównemu i okręgowemu Związku za skuteczne zastępowanie ich interesów.

Nowa taryfa pocztowa.

Z DNIEM 1. b. m. OBOWIAZUJE NOWA TARYFA POCZTOWA.

1) W obrocie wewnętrznym:
Listy zwykłe miejscowe 500 mk. (do 250 gr.), zamiejscowe 500 mk., ponad 20 gramów 1000 mk., urzędowe 1000 mk.
Kartki pocztowe pojedyncze 300 mk.
Widokówki do 5 wyrazów tekstu 100 mk.

Druki zwykłe do 50 gr. — 100 mk. do 100 gr. — 200 mk., do 250 gr. — 500 mk., do 1000 gramów — 1000 mk.

Papiery handlowe i manuskrypty do 250 gr. — 500 mk., do 500 gr. — 800 mk., do 1000 gr. — 1000 mk.

Próbki towarów i przesyłki mieszane, jak papiery handlowe.

Przekazy — od każdego 300 mk., pozatem od każdego wpłaconych 10 tys. mk. — 50 mk.

Paczki do 1 kg. — 1000 mk., 5 kg. — 5000 mk., 10 kg. — 10.000 mk.

Polecanie przesyłek pocztowych 1000 mk.

2) W obrocie z zagranicą:

Listy zwykłe: a) do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 20 gr. — 800 mk., za każde dalsze 20 gr. — 500 mk., b) do innych krajów: do 20 gr. — 1000 mk., za każde dalsze 20 gr. — 500 mk.

Kartki poczt. do wymienionych 3 krajów 450 mk., do innych 600 mk.

Druki i czasopisma za każde 50 gr. 200 mk.

Próbki towarów za każde 50 gr. — 200 mk.

Polecanie przesyłek listowych 1000 mk., reklamacja 2000 mk.

Czytajcie nadzwyczajne wydanie „SPORTU“!

Nieuczciwa napaść „Tygodnika Sportowego“ na Mistrza Polski L. K. „Pogoń“. — Turniej Wielkanocny w piłce nożnej Czarnyc, Hasmonci, Lechi i Pogoni we Lwowie. — Wyniki międzynarodowych zawodów w piłce nożnej z 1. i 2. kwietnia w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

Murzyn dusi niewiastę na plantach w Krakowie.

Przed kilku dniami jedna z wytwórni filmów dekonowała na ulicach Krakowa zdjęć, przy udziale licznych personelu artystów filmowych i statystów. W południe w jednej z kawiarni krakowskich aktorzy i statyści usadowili się przy stolikach na chodniku, a aparat filmowy funkcjonując na ulicy zdejmował scenę zaplanowaną przez personal. Widowisku temu przypatrywały się olbrzymie tłumy publiczności. Artysty i artyści ucharakteryzowani przesadnie wzbudzali ogólne zaciekawienie i wesołość.

Podobnego zdjęcia dokonano też przed pomnikiem Grażyny na plantach. Na spacerującą tam elegancko ubraną damę, napadł jakiś egzotycznie ubrany

mężczyzna z uczernionymi policzkami i pocałował ją dmsł. Wywołało to olbrzymie zbiegowisko, lecz interpelowany policjant nie chciał napadniętej przyjąć z pomocą. Skończyło się natem, że dama i „murzyn“ w najlepszej zgodzie odjechali razem samochodem, ścigani przez gawiedź.

Wreszcie, jakby dla ukoronowania tej serii okropności — na ul. Zwierzyńckiej jakiś jegomość w stroju portjera mordował staruszkę — i to aż sześć razy. Z boku straszną tę scenę zdejmował ukryty dyskretnie aparat kinematograficzny. I tu po mordstwie obaj — morderca i ofiara — opuścili autem miejsce zbrodni...

KRONIKA SPORTOWA.

Do P. Z. P. W. należy 280 klubów, posiadających 30667 członków i 9253 graczy z tego 6276 zgłoszonych. — W ubiegłym roku kluby P. Z. P. W. rozegrały 7536 zawodów. W P. Z. P. W. jest 139 sędziów z tego 36 we Lwowie a 27 w Krakowie.

Zawody międzymiastowe Warszawa-Poznań mają się odbyć 6. maja b. r. w Poznaniu.

Francja—Szwajcaria. Spotkanie to ma nastąpić 22. kwietnia w Paryżu.

Mistrzostwa w Szwajcarii wschodniej: Young Fellows (Zurych), w centralnej: Young Boys (Bern), w zachodniej: Servette (Genewa).

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.

Wiedeń. Hakoah — Amatorzy 2:1 (0:0). Mistrzostwo. Do połowy Amatorów w przewadze. Pierwszego gola dla Amatorów strzela Swatosz, ale Hakoah grę opanowuje, Gansl wyrównuje w 26 minucie, a w 27 Neufeld daje zwycięskiego gola. Ten sam gracz przestrzelił karny. Widzów 25.000.

Wiedeń — Slovan 3:0. Sportklub — Hertha 3:0.

Praga. Rapid—DFC Praga 3:2 (1:0). Zwycięzcy pokazali kombinacyjną grę, zaś zwyciężeni uzyskali gole z przebojów. Sparta — Boleklub af 93 (Kopenhaga) 5:2 (2:0). Mimo wspaniałej techniki Duńczycy ulegli wysoko stojącej grze kombinacyjnej mistrza Czech. Nulselsky — Sparta (Kladno) 2:2. Victoria Wusl — Sparta Pilzn. 2:0.

Wiktoria Zlzkov — Bilbao (Hiszpania) 0:1. Oderberg — Diana Katowicka 7:1. Hakoah (Olomuniec) — Olomuniec 1:0. Olomuniec — rez. Amatorzy (Wiedeń) 4:3.

TURNIEJE WIELKANOCNE.

Morawka Ostrawa: Bratysłavia—M. O. S. C. 4:0; Mor. Ostrawa: Pankow (Berlin) 3:0

Berno: Berno—Prusacy (Berlin) 2:2. Meteor VIII (Praga) — Slavia (Mor.) 2:1.

Prababka w roli — dziewczicy orleańskiej.

Jak zachować młodość do późnego wieku.

(f) Zmarła przed kilku dniami Sara Bernhardt, zamężna za mizernym aktorem Jakobem d'Avala (Daria) jeszcze przed dziesięciu laty została prababką: córka jej syna, pani Edgarowa Gross w Londynie urodziła córeczkę. Skłonne do satyry pisma francuskie pisały wówczas: Baska Sara zawsze z powodzeniem odgrywa rolę dziewczicy orleańskiej — chyba z wyjątkiem tylko tego momentu, gdy Joanna d'Arc, zapytana przez sędziego o wiek, odpowiada: mam lat 20...

Co pozwoliło tej niepospolitej artystce zachować zadziwiająca rzeźkość i energię do tak późnego wieku? Sara Bernhardt twierdzi, że zawdzięcza to przestrzeganiu następujących 10 przykazań:

1) Masz żywić zasadniczą ideę, która wypelni ci całe życie. 2) Masz nie stronić od innych pomniejszych celów, które ci to życie urozmaica. 3) Zdecyduj,

co w twym życiu jest najistotniejsze i skup na tem całą uwagę. 4) Zastanów się, co ci w życiu zbyteczne i na to nie zwracaj już uwagi. 5) Interesuj się wydarzeniami chwili, lecz nie za intensywnie. 6) Jedz, kiedy i co chcesz, lecz nie zawle. 7) Pij dużo wody i soków owocowych. 8) Spł, skoro tylko poczujesz zmęczenie. 9) Jak najczęściej w ciągu dnia zażywaj kilku chwil bezwzględnego spokoju — one bowiem przedłużają życie. 10) Znajdź sobie zawód i uważaj pracę nie za karę, lecz za przyjemność.

Czy dokładne przestrzeganie tych przepisów pozwoliło Sarze dożyć tak późnego wieku, mimo ogólnie znanej teorii, że artystki przedko się zażywają — rozstrzygnięcie tego pytania pozostawiamy tym naszym Czytelnikom, które zechca eksperymentalnie wypróbować 10 przykazań długowieczności.

Czy rak jest dziedziczny i uleczalny?

OPINIA WYBITNEGO LEKARZA-SPECJALISTY.

(ch.) Jedną może z najcięższych chorób współczesnych jest kataraktozoidalny zrazwyczaj w swych skutkach nowotwór czyli rak. Oddawna też uczeni całego świata pracują nad wynalezieniem środków zaradczych przeciw tej strasznej chorobie.

Znany i ceniony powszechnie znawca raka profesor Blumenthal, dyrektor berlińskiego instytutu dla leczenia nowotworów zastanawia się nad dziedzicznością tej choroby i pisze: Prof. Ribbert przyznaje, że za dziedzicznością tej choroby przemawiają liczne doświadczenia kliniczne i że bardzo znikomą jest liczba procentowa wypadków odosobnionych, międziedzicznych.

Zdaniem jednak prof. Blumenthala nie ścisłem jest twierdzenie, że członkowie rodziny, w której zda-

rzył się wypadek tej choroby, muszą ją dziedziczyć, w świetle bowiem nowoczesnej nauki teoria nie wytrzymuje krytyki.

Co się tyczy uleczalności nowotworu prof. Blumenthal jest optymistą i uważa, że najlepszym środkiem leczniczym jest stosowanie lokalnych naswietleń. Szczególnie dobre wyniki daje stosowana od niedawna w Ameryce metoda radiowa, substancje bowiem radiowe przepuszczone na schorzoną część organizmu działają na wyraz uzdrawiająco. Toteż Stany Zjednoczone ten klasyczny kraj postępu nieomieszkały urządzić już szereg instytutów radiowych, celem radykalnego leczenia tej choroby tak trapiącej dotychczas ludzkość.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy z powodu śmierci bhp. Benedykta Ropaporta okazali nam tyle współczucia zasyłamy serdeczne „Bóg zapłać“.

2600

Żona, dzieci, wnukowie.

PODZIĘKOWANIE.

W. P. prof. Tadeuszowi Ostrowskiemu za bezinteresowne przeprowadzenie ciężkiej operacji (usunięcie prawej nerki), WP. prym. Słkowski za ojcowską opiekę, oraz WP. dr. Türklowi za idealną i żmudną pracę około mnie w czasie mej długotrwałej choroby. serdeczne Bóg zapłać

2598

Z poważaniem Maria Schwarzwald.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
DRA I. URICHA I FR. URICHA
Kopernika 13, ord od godz. 9—1 i od
godz. 3—6. 2588

Amant udawał pokojówkę.

(f) Nielada przykre odkrycie zrobił w Paryżu pewien bogaty, lecz stary Amerykanin, który poślubił śliczną młodą osóbkę. Miała ona konkurenta, błędnego urzędnika pocztowego, lecz dla zapewnienia sobie i rodzinie spokojnego bytu, zrezygnowała z porывów serca i dała pierwszeństwo zimnemu rozsądkowi. Para nowożeńców wybrała się w podróż poślubną do Paryża, przyczem żona zabrała ze sobą pokojówkę, niezwykle do niej przywiązana.

W Paryżu pewnego wieczora mąż wstąpił do jakiegoś przybytku nocnej zabawy, gdzie ze zdziwieniem ujrzał wśród gości jakiegoś młodzieńca uderzająco podobnego do pokojówki żony. Tkwiący podejrzeniem wrócił do domu i przeprowadził śledztwo, które

dało wynik nadzwyczajny:

okazało się, że pokojówką był przebrany w szaty niewieście ów odpalony konkurent, urzędnik pocztowy. Pomysłowa amerykańka, pragnąc połączyć przyjemne z pożytecznym, wzięła go ze sobą w charakterze pokojówki i tak pod bokiem męża kwilił romans dwu ko-

chałających się serc... oczywiście rezultatem idylli jest — proces rozwodowy.

Każdy obywatel musi mieć „dowód osobisty“

Min. spraw wewnętrznych wniósł projekt ustawy o dowodach osobistych. Obowiązek posiadania dowodów dotyczyć będzie obywateli powyżej lat 17. Ze względów bezpieczeństwa ministrowi przysługiwać będzie prawo rozciągnięcia obowiązku posiadania dowodów również na obywateli gmin wiejskich, których obowiązek ten nie dotyczy. Obywatele polscy, powracający z zagranicy, będą musieli się wykazać dowodami osobistymi, wystawionymi przez placówki polskie za granicą. Dokumenty podróży za granicę nie będą obowiązywać obywateli mieszkających 10 km. od granicy. Wjazd i wyjazd z Rzeczypospolitej Polskiej będzie odbywał się tylko przez punkty graniczne wyznaczone przez ministra spraw wewnętrznych i ministra skarbu.

Na zasadzie decyzji ministra spraw wewnętrznych

będzie można wysledzić cudzoziemców z granic państwa.

Powodem wniesienia przez ministerstwo spraw wewn. projektu tej ustawy jest konieczność wyodrębnienia obywateli polskich od przebywających bezprawnie napływowych elementów, oraz stwierdzenie przynależności państwowej mieszkańców, nie zaś chęć zastosowania metod policyjnych lub też stwierdzenia tożsamości osobistej.

Taniec miłości i szczęścia

wśród zawrotnego przepychu. Prawda i zmyslenie igrają naprzemian dokota akcji, która wciąga w swój wir życie minionych epok i teraźniejszość. Oto treść wyświetlanego obecnie w „Marysiencie i Koperniku“ jednoserwowego arcydzieła w 7 aktach p. t. „Samson i Dalia“. Dramat ten wywołał u naszej krytycznej publiczności podniosły nastrój i sprawił, że ogląda się go z niebywałym zaciekawieniem i wprost z zapartym oddechem.

Napad na kopalnię ropy w Boryslawiu.

(—) Onegdaj w nocy czterech uzbrojonych w rewolwery osobników wtargnęło do kopalni „Wit” w Boryslawiu, którzy usiłowali skraść pas ze sterści wielbłądziej, kilku-miljonowej wartości. Doznający kopalnię strażnik Zygmunt Dynow-

ski wystrzelił do zakradających się bandytów, na co ci odpowiedzieli również strzałami, z których jeden zranił Dynowskiego w nogę. Przepłoszeni bandyci nie dokonawszy kradzieży, zdołali w ciemnościach nocy zbiec w nieznanym kierunku.

Krwawe święcone przy ulicy Zielonej.

KOMINIARZ W OBRONIE TEŚCIOWEJ ZABIŁ SZWAGRA.

(—) W Niedziele Wiekanocną krwawo święcone miało miejsce w kamienicy przy ul. Zielonej 1. 1. — Tu w mieszkaniu Heleny Mielniczukowej znajdował się syn jej Roman Mielniczuk wraz ze swoją narzeczoną Franciszką Sitek i zięć Mielniczukowej kominiarz Władysław Wzorek ze żoną Pelagją.

Po wypiciu flaszki wódki i kilku flaszek piwa podochocony Roman Mielniczuk, zaczął swoją matkę przymuszać do dalszego picia, a kiedy ta odmówiła, rozpoczął ją zmuszać siłą. W obronie teściowej stanął Wzorek, co jeszcze w większym stopniu podrażniło podchmie-

lonego Romana.

Wtedy wszczęła się awantura na dobre. Mielniczuk zaczął rozbijać naczynie kuchenne i nakrycie na stole w następstwie czego rozpoczęło się szamotanie pomiędzy nim a Wzorkiem. W czasie tego Wzorek przebił nożem Mielniczuka który zdołał jeszcze wybiec z mieszkania i upadł na progu.

Przeniesiony na łóżko do sąsiadów jeszcze przed przybyciem lekarza Mielniczuk skonał na rękach swej narzeczonej. Wzorka aresztowano i oddawiono do sądu.

Kronika.

Lwów, 4. kwietnia.

Polskie miasta dewizowe. Na skutek życzenia sfer przemysłowych i bankowych, do liczby miast dewizowych, to jest takich, których oddziały banków dewizowych mają prawo kupna i sprzedaży walut obcych poza Warszawą, Łodzią, Wilnem, Krakowem, Lwowem, Poznaniem, Bydgoszczą, Białskiem, zaliczone zostaną prawdopodobnie: Toruń, Grudziądz, Krosno, Drohobycz, Białystok, Radom, Lublin, Sosnowiec i Częstochowa.

Zebrań dyskusyjne pracowników państwowych. W sprawie nowego projektu ustawy uposażeniowej oraz emerytalnej urzędników Miedzynarodowy Obszerniejszy Komitet Pracowników Państwowych Województwa lwowskiego zebrań dyskusyjne, które się odbędą w piątek, dnia 6. kwietnia b. r. o godzinie 6 wieczór w sali Nr. 1 Sądu Okręgowego karnego przy ul. Batorego 13 (l. p.) we Lwowie. Na zebranie powyższe zaproszono Senatorów i Posłów, oraz członków Miedzynarodowego Obszerniejszego Komitetu Prac. Państw.

Kursy dla urzędników skarbowych. Min. skarbu organizuje w Warszawie w czasie od 13. kwietnia br. do końca czerwca 10-tygodniowy kurs skarbowy (dział opłat stempowych) dla kandydatów, którzy mają zamiar wstąpić na służbę w urzędach skarbowych podatków i opłat skarbowych.

Z kolei. Z dniem 1. kwietnia b. r. objął urzędowanie nowo zamianowany przez Ministerstwo kolei żelaznych dy-

rektor Wydziału taryfowo-przewozowego dyrektora lwowskiej starszy radca Dr. Stanisław Świągost.

Bezpośrednia komunikacja towarowa z Rumunią przez Polskę. Z dniem 1. kwietnia b. r. została zaprowadzona bezpośrednia komunikacja towarowa Niemiec, Czechosłowacji i Austrii z Rumunią przez Polskę.

Podwyżka opłat telefonicznych w Warszawie. Towarzystwo telefonów warszawskich podnosi znowu cenę abonamentu. I tak: Abonament I. kategorii (mieszkanie prywatne) ma być podniesiony z 90 na 300,00 mk., II. kategorii (biura, sklepy, redakcje itp.) ze 150 na 480,000, a III. kategorii (aparaty służące do publicznego użytku) z 300 na 750,000.

Zjednoczenie sjonistów w Polsce. Rada stronnictw sjonistycznych w Polsce uchwaliła stworzyć zjednoczoną organizację obejmującą wszystkie działy.

Do czego dochodzi bezczelność złodziei kolejowych. Dnia 26. marca miało przebiegać do pociągu samborskiego na peronie osobowym pod halą tuż dworca kolejowego 2 kosze słoniny. W chwili, kiedy robotnicy spuścili bagaże do tunelu, a star. drużynowy zajęty był uporządkowaniem rachunków, dwaj złodzieje, robotnik kolejowy Rauch Stanisław i Filipczak Władysław, kilkakrotnie karani za kradzieże, skradli te 2 kosze słoniny i ukryli na placie kolej. koło mostu kolejowego na Lewandówce. Zostali oni aresztowani.

(—) **Bandyci napad na folwark.** Ubiegłej nocy kilku uzbrojonych w karabiny bandytów napadło na folwark Jankóba Jungmana w Lubuszcze koło Bóbrki. Rabusie, zagrożeniwszy użyciem broni, zrabowali właścicielowi gotówkę i bi-

NA SREBRNYM EKRANIE.

Samson i Dalila.

KOPERNIK. MARYSIENKA.

Niezwykłej wartości film pod względem treści i wykonania zajął w dniu Wielkanocnym na obu znanych w naszym mieście ekranach.

Dwa światy przemówiły tu do publiczności: starożytny i nowoczesny w doskonałej fabule zapowiadającej nakształt wstrząsających historii paryskiego Grand-Ouignola, w gruncie rzeczy jednak wywołującej humor, pogodę, dowcip i co najważniejsze — niespodziewaną i świetną pointę.

Można ten film polecić wszystkim początkującym tenorom, którzy radziby jaknajszybciej dotrzeć do wrót sławy, wszystkim niezdarnym kochankom, którzy nie umieją zdobyć szturmem serc kobiecych. Bo posłuchajcie tylko, ciekawicy krytycy (ciekawość wasza w tym wypadku jest zupełnie zrozumiała). Oto piękna i znakomita diva operowa, Julia Lestucci przygotowuje partię Dalili i w tym celu udaje się do starego rabina Eleazara, by poznać dokładnie starodawne zwyczaje widowiska, w którym przed wiekami żyła ta kochanka Samsona. Rabin opowiada

a przed naszym zwrócić wskrzeszony wstaje świat żydów i Filistynów, wojny ich, zwycięstwa i obrządk. Ujrzał Samson, siłacz-obrzym piękna Dalilę i choć w mieście uciemiężonym pod rządami Filistynów mieszkająca, nie bał się zaszadki i poszedł do niej. Łamał żelaza, lwa pokonał, ludzi jak zabawki gniołł w rękach, czegoż więc miał się obawiać? To też, gdy z Dalilą wyszedł z miasta, chwycił bramę, wyrwał ją jak deszczulkę i niby tarczą się osłaniając uszedł z Dalilą z Gazy. Naiwny obrzym sądził, że Dalila będzie mu wierna. Lecz miłośnica książąt filistyńskich była na ich usługach i za ich domaganiami chciała wyręczyć tajemnicę siły Samsona.

Necila go i kusila...

Ucieszona barwnym opowiadaniem spieszy śpiewaczka do domu, by teraz już z daleko większym zrozumieniem studjować partję Dalili. Na jednej z prób jednak dyrektor dowiaduje się z przerażeniem, że Preston, śpiewak kreujący Samsona niema zamiaru śpiewać. Wszyscy są w rozpacz. Wreszcie znajdują młodego, nieznanego dotąd artystę, który ma podobno głos jak Caruso.

I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie... kaprysy rozpieszczonej diwy. Lestucci nieznanemu śpiewakowi śpiewać nie będzie Dalili. To rzekłszy śpiewaczka obraca się na zgrabnym obcasiku i odchodzi nie zważając wcale na

zawziętość wartości 10 milionów mp., po-
czem zbiegł.

(—) **Potrącana przez tramwaj.** Natalia Horodyska, zam. przy ul. Ujejskiego 86, została potrącona na ul. Leona Sapiehy przez wóz tramwajowy „LD” nr. 161. Potluczona oddano opiece domowej.

(—) **Zdradzony blatnik.** Niewiadomo jeszcze, z jakich pobudek doniósł wczoraj policji Michał Dragan, zam. przy ul. Łyczakowskiej 16, że w mieszkaniu Wolfa Landesberga, przy ul. Bożniczej 1, znajduje się magazyn kradzionego sukna. W czasie rewizji, przedsięwziętej przez V. komisariat, znaleziono rzeczywiście we wskazanym miejscu 14 sztuk materii wełnianych, z których posiadania żona Landesberga nie umiała się należycie wytłumaczyć. Stwierdzono, że sukna tego było u Landesberga kilkakrotnie więcej, oraz, że Dragan sprzedawał je przygodnym kupcom na ulicach. Wedle zeznań donoszącego, sukno to miało pochodzić z jakiegoś prowincjonalnej kradzieży. Na razie osadzonego w aresztach samego donosiela, a za Landesbergiem i pozostałymi spólnikami wszczęto poszukiwania.

(—) **Napad na drodze.** Przed dwoma dniami wieczorem Iwan i Fedio Fedorowle napadli na drodze pod Starym Ja-

zowem, w pow. jaworowskim, na Wasyła Irzę i pobili go kamieniami i grabiami po głowie. Napastnicy zabrali mu następnie książkę wojskową i portfel z 15.000 mp., poczem zbiegli. Skoro Irza dopadł rabusiów we wsi, ci napadli go powtórnie i ciężko pobili. Obu miłych braciśków, którzy są znanymi w okolicy awanturnikami, aresztowano i oddawiono do sądu.

(—) **Syn okrada matkę.** Barbara Solakiewicz, zam. przy ul. Jachowicza 26, doniosła policji, że syn Tadeusz skradł jej bieliznę wartości 300.000 mp., poczem zbiegł z domu.

(—) **Zagadkowe włamanie do bożnicy.** Ubiegłej nocy do bożnicy „Asiry” przy ul. Boimów 51, włamali się jacyś złodzieje i skradli srebrne naczynia, wartości 1 miliona mp. Charakterystycznym jest, że zloczyncy pozostawili znajdujące się na wierzchu inne drogie przedmioty oraz 100.000 mp. w gotówce.

—o—

Myliłby się bardzo, toby uwierzył, że smalec i masło są lepsze, niż tłuszcz roślinny. Powszechnie znany tłuszcz jadalny „Ceres” jest nie tylko smaczniejszy niż masło, ale jeszcze o wiele wydatniejszy. 9033

Bział ekonomiczny.

GIELDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj tendencja chwiejna, obrót słaby; ceny się trzymają w ramach przedświątecznych.

Dolary amer. 42600 do 42800; 1-ki i 2-ki 42100 do 42300; dolary kanad. 41100 do 41300; 1-ki i 2-ki 40600 do 40800; marki niem. 10-tys. 2 do 205; tys. star. 275 do 280; setki 255 do 260; leje 185 do 190; drobne 175 do 180; korony czeskie 1220 do 1230; drobne 12 do 1210; austr. tys. star. em. 1500 do 1550; austr. tys. now. em. 500 do 550; austr. stempl. 59 do 60; austr. przekazy 61 do 61 i pół; ruble 5-setki 350 do 380; setki Kačić 17 do 18; setki zwykłe 3 do 320; reszta drobnych 0.50 do 0.80; dumskie tys. 22 do 26; 250 rubli 15 do 16; karbowance 0.80 do 0.90; hrywny 0.90 do 1.10; franki franc. 2700 do 2750; funty szterl. 190000 do 205000; franki szwajc. 7800 do 8200.

Złoto: 20 kor. 195000 do 205000; 20 frank. 175000 do 185000; 20 mark. 210000 do 215000; 10 rubl. 230000 do 235000.

Srebro: kor. 3000 do 3050; 5 kor. 15500 do 15800; florey 7700 do 7900; ruble 12800 do 13000; kopiejki 55 do 58.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków. (PAT) Waluty: Dolary St. Zjedn. 42000; franki franc. 2800; franki szwajcarskie 7900; funty szterlingi 198000; marki niemieckie 1.80; korony austr. 0.57; korony czeskosłowackie 1200; floreny holend. 16250; liry włoskie 2050.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz zwykłe. Papiery publiczne bez ruchu. Kursy akcji wśród obrotów ożywionych kształtowały się naogół zwykło.

Warszawa. (PAT). Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 43000; marki niemieckie 1.95.

GIELDA ZURYCHSKA.

Berlin. 0.0275; Holandia 213.10; N. Jork 541.25; Londyn 25.33; Paryż 35.80; Medjan 27.05; Praga 16.10; Budapeszt 0.11½; Belgrad 5.40; Sofia 4.00; Warszawa 0.0130; Wiedeń 0.0475 i trzy czwarte; Austr. stempl. kor. 0.0077.

Pożar w pałacu kryształowym.

(f) Jedną z atrakcji Londynu, słynny pałac kryształowy padł częściowo ofiarą pożaru. Ta monumentalna budowla z żelaza i szkła, wzniesiona w r. 1851, podczas wystawy londyńskiej, była jednym z ówczesnych cudów świata. Ma dwie 100-metrowe wieże i zawiera w szeregach sal muzeów, galerii obrazów — zbiory antyków i t. d. Na dole znaj-

duje się olbrzymia hala koncertowa na 4000 osób oraz wspaniały basen z wodotryskiem. W sali koncertowej stoją wspaniałe organy o 4384 piszczałkach, poruszane motorem hydraulicznym. Budynek otoczony jest przepięknym parkiem rozległości przeszło 50 hektarów, zawierającym liczne boiska do sportów i gier.

rozpacz dyrektora i młodego śpiewaka, któremu w ten sposób nielitościwa Lestucci uniemożliwia karierę.

Po długich targach Preston decyduje się śpiewać. Przepelniony po brzegi teatr czeka na wielką artystkę. Czekają również książę Florescu, wielbiciel cudnej Julji. Książę postanawia zdobyć śpiewaczkę za wszelką cenę. I tak każdy w teatrze myśli tylko o Lestucci, nikt zaś nie wie o biednym, choć tak świetnym, odrzuconym młodym tenorze. Śród braw jednak i sukcesu, jaki zdobyła śpiewaczka pada strzał. To jakiś rewolucjonista chce zabić księcia — lecz kula drągnęła go tylko. Spisek polityczny, Dalila i młody tenor. Są to niby trzy czerwone nitki, przebiegające przez całe zaklęcie. Po przedstawieniu książę, tak cudem ocalony, prosi śpiewaczkę na swój jacht, na ucztę.

Wnet jednak okazuje się, że jest to zwykły podstęp. Jacht odbija od brzegu i książę powiada: nie wrócimy — póki nie zostaniesz moja. Prawda — jaki śmieszny Samson? Nagle sytuacja zmienia się. Na pokładzie pojawia się obcy człowiek. — Zaniepokojenie wszystkich, którzy pamiętają niedawny zamach! „Kto jesteś? Czego tu chcesz?” — pytają. — „Nie mi zrobić nie możecie! Ukryłem na jachcie maszynę piekielną. Za dwie godziny wylecimy wszyscy w powietrze!” Zgroza, lek zamagalny śród zgrabnych. — „Dalila”.

Ktoś powiedział. Niech Dalila wydobędzie, gdzie nieznanemu ukrył maszynę.

I Dalila-Lestucci śmiecha się czarując i prosi i błaga. Pół godziny mija! Godzina! Szal zaczyna ogarniać załogę. A nieznanomy mówi podobnie jak ongiś Samson — nieprawdę. Niema maszyny w workach, w szparach. Więc znowu stoi swą twarz Lestucci w najśrodszy uśmiech, przyrzeka, że całe życie odda w zamian.

A nieznanomy wówczas z tajemniczej flaszki — wyciąga... perukę. — „Kto pan jesteś?” — pyta zdziwiona śpiewaczka. Jestem Edward Ricco, nieznanym śpiewak, z którym sławna Lestucci śpiewać nie chciała — a teraz oddaje życie.

Śmiała się cała załoga, zaśmiała się dyrektor, zaśmiała się uszczęśliwiona śpiewaczka, której serce zdobył śmiech, nowoczesny Samson. Bigdny książę zaś poszedł w odstawkę, bo był niezgrabny i naprzykształcy się. Znako-mita artystka, Marja Korde gra główną rolę. Imponujące są sceny zbiorowe, gdzie wielotysieczne tłumy kierowane ręką reżysera swnią się jak z rogu obfitości. Wspaniała w stylu jest ceremonja w świątyni w Gazy na cześć bożka Dagona. Arcydzieło to, zasługujące w pełni na swą nazwę, przykuwało uwagę i wzbudzało entuzjazm. Nora.

Z teatru nowość.

LEHARA „FRASQUITA“.

Autor szeregu znanych operetek ruszył na podbój sceny z nowością, której na imię: „Frasquita“. Stosownie do ducha czasu, skrocił jej szaty muzyczne z tonów zabarwionych na najmodniejszy, n. b. w muzyce, kolor, uważając zaś, że chociaż Frasquita jest cyganką, mimo wszystko bezdomną być nie może — kazał jej żyć w Hiszpanji. Stąd i kołoryt muzyki, o ile nie został definitywnie ustalony — został jednak po trosze podkreślony. Ono niestalenie go wpływa do pewnego stopnia na brak wyraźnej fizjognomji muzycznej utworu, niemniej nie stwierdza, jakoby nowość była pozbawiona uroku. Niema ona wprawdzie atutowych „numerów“, niemniej wykazać się może i zgrabnym walczykiem i kilku scenami, niepozabawionemi smaku operetkowego.

Na dobro wykonania całości złożył się zbiorowy wysiłek wszystkich w przedstawieniu biorących pośredni, czy bezpośredni udział. Malarnie teatralne dały zatem nowości piękne dekoracje, szczególnie zaś pomyslową w akcie II, kostjumernia dostarczyła ubiorów bardzo starannych. Chóry i orkiestra trzymały się zupełnie dobrze, kierowane umiejętną dłońią p. Seredyńskiego. Soliści — wszyscy zasłużyli na pochwałę, na superlatywy — bohaterka, p. Miłowska, która rolę swoją oddała ujmująco, wlewając w śpiew swój prze-sympatyczny tyle słodczy i wyrazu, że rolę nową może znowu śmiało zaliczyć do atutowych w swym repertu-

arze. Dzielnie sekundowała jej p. Rapačka, pełna wieśnianej subtelności w śpiewie i grze oraz p. Skringerówna i Burkacka, doskonała tancerka naszej sceny. Wśród artystów na pełne wyróżnienie zasłużyli pp. Kuligowski, bardzo dobrze głosowo usposobiony, pp. Tatrzański, Świeży, Kowalski, Sowiński i szereg innych. Pięknymi uzupełnieniem całości były ewolucje taneczne pomysłu p. Faliszewskiego, który też w towarzystwie p. Burkackiej, Ciesielskiego i Morawskiego odtoczył w akcie II. interesujący „Danse moderne“.

Zastępca.

Z teatrów

Teatr Wieśki.

Środa, 4. kwietnia „Lohengrin“.
Czwartek, 5. kwietnia, g. 7: „Orle“, sztuka w 6 aktach Rostanda.
Piątek, 6. kwietnia, g. 7: „Hugenoci“ opera w 3 aktach Mayerbeera.

Teatr Mały.

Środa, 4. kwietnia „Rozkosze domowego ogniska“.

Teatr Nowości.

Środa 4. kwietnia o g. 7 „Frasquita“.
Czwartek, 5. kwietnia, g. 7: „Frasquita“, operetka w 3 aktach Lehara.

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Piątek, 6. kwietnia: Prof. E. Petermann, wiolonczelista. 9039.

OGŁOSZENIA.

Posady i prace

DLUGOLETNI kierownik ekspedycji wielkiej rafinerji nafty poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Organizator“ do Administracji. 9027-3

BETONIARZY zdolnych do bicia rur i płyt przyjmie Betoniarńia ul. Zielona 73. 2577

OSOBA inteligentna w średnim wieku poszukuje zaraz posady do zarządu domu u wdowca, lub starszego kawalera na wsi, lub w mieście. Rozumie się doskonale na gospodarstwie wiejskiem i domowem. Zgłoszenia pod „Zarząd“ do Adm. „Gazety Porannej“. 2599-3

Mieszkania, lokale, sklepy

4 POKOJE z kuchnią, przedpokojem w Warszawie, zamienię na 3 pokoje z kuchnią komfortem we Lwowie. Zgłoszenia: Rotter, Kopernika 52. 2593-3

ZAMIENIĘ zaraz wytworne pięciopokojowe mieszkanie w Poznaniu na takie lub mniejsze we Lwowie. Wiadomość Theodorowicz, Lwów. Wincentego Pola 9. 2583-3

WIEKSZEGO lokalu fabrycznego na filję w Krakowie lub Lwowie poszukuje czynna fabryka wyr. met. możliwie z instalacją elektryczną i ewent. mieszkaniem dla kierownika. Dopuszczonym ewent. może być udział kapitału prywatnego. bankowego lub raport. Szczegółowe zgłoszenia „Polak“, Reklama Prasowa, Lwów, Chorażczyzna. 2584-2

POMIESZKANIE trzy pokoje z kuchnią, elektryką, łazienką, w okolicy Politechniki do odstąpienia. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej“ pod „Zarząd“ za okazaniem legitymacji Nr. 430. 2595

Bezdzietna para małżeńska poszukuje dwa pokoje lub jeden większy niedaleko śródmieścia. Wynagrodzenie miesięczne dowolne. Zgłoszenia do 9. kwietnia: Wschodnie Towarzystwo akcyjne, ul. Hetmańska 6.

Kupno, sprzedaż, zamiana

DO SPRZEDANIA połowa realności w Krakowie, w śródmieściu, przy głównej ulicy z wolnem I. piętrzem, mieszczącym ubikacje nadające się na biura bankowe, handlowe itp. Centralne ogrzewanie. Zgłoszenia pod „Realność“ do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 9023

FORTEPIAN „Prokscha“ najwyższej jakości, krzyżowy, płyta pancerna, sprzedam. Możliwa zamiana na pianino dobre za dopłatą. Kopernika 26, parter, oficyn. Skleniarski. 2603

UBRANIE marynarkowe, granatowe, nowe, do sprzedania, ul. Fredry 8., drzwi Nr. 2. 2594-2

DYWANY PERSKIE, firanki, portjery, strusie pióra i drobne sprzęty gospodarskie do sprzedania między 3-6 pop. Noworytowa, ul. Zimorowicza 17, III p.. 2609

Rozmaite

PAPIERY wojskowe wystawione przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Wasilewskiego Władysława z powodu zgubienia unieważniam. 2597

Fabryka korków, Lwów, Ormiańska 12. 8880

CEMENT wagonowo, pape, dachówkę, izolację korkową, karboliteum, dźwigary budowlane, żelazo, rury po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot“, Lwów, Batorego 1. 4. 2511-10

WALCE

oraz wszelkie maszyny, tudzież szwalcarską gazę, gurdy, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firmą Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 a, II p. 2302-30

Story do okien, Tapety, Dywany, Ceraty, Kąpy, Karni-sze, Linoleum, firanki poleca najtaniej 8866

E. Kiczales i Margulies
Lwów, ul. Sykatuska L. 18.

GOSPODYNI

na wieś (Wschodnia Małopolska) do pojedynczego pana. Poszukuje się tylko kobiety bezdzietnej z lepszego środowiska, wieku lat 32-45, umiejącej pierwszorzędnie gotować. Wymagane utrzymanie bielizny i nadzór nad domem. Umowa nastąpi po spotkaniu 15. kwietnia we Lwowie. Objęcie posady najrychlej. Kandydatki o ile zawodowe, tylko z pierwszorzędniemi świadectwami, zechcą nadesłać odpisy tychże i dokładne dane, co do swej osoby, najpóźniej do 10. kwietnia wraz z podaniem warunków pod: „AR. 1313“ do Biura Ogłoszeń, Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. 9008-2

Maszynki do spajania

Stanisław ABI
Lwów, ul. Legionów 11 Filja:
ul. Sykatuska 3. 7421

DO EGZAMINU
w Akademii handlowej przyspieszony Kurs Buchalterji od 10. kwietnia. WPISY w lokalu Ecole Reforme, Pańska 14. 8929

Malarze szyldów

znajdą opłacalne zajęcia w firmie
H. Rumatowski, Poznań,
Wronecka 10. 9031

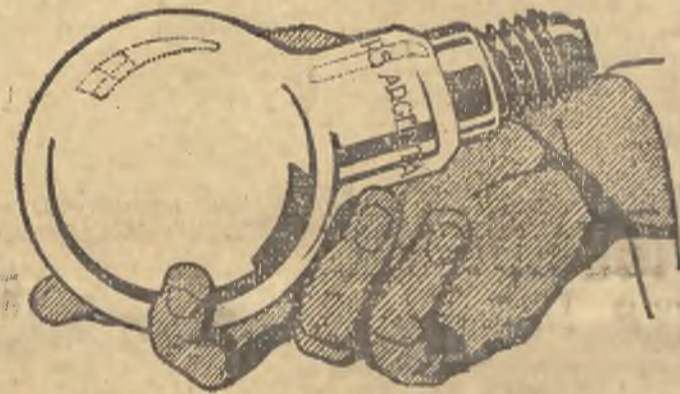
Hurtowniemy!

Wyroby tokarskie

wszystkiego rodzaju kłosa zanki puszek, kabki itp. wytwory dęte i przemysłowe (oferuje po cenach umiarkowanych)

Fabryka wyrobów tokarskich
BRUNONA FISCHERA
w Wapienicy koło Bielska.

NAJNOWSZE ŚWIATŁO!
MLECZNE SZKŁO OCHRAMIA OCZY.



PHILIPS ARGENTA
SPRZEDAŻ WSZĘDZIE.

9038

L. 733/23.

W Tarnopolu, dnia 27./3. 1923.

OGŁOSZENIE.

Kasa Oszczędności miasta Tarnopola, jako właścicielka arealu pomysłowskiego, dawniej Firmy S. Gall i Synowie w Tarnopolu przy ul. Św. Jańskiej, ogłasza niniejszem dobrowolny publiczny przetarg ofertowy na sprzedaż obszaru około pięciu (5) morgów z tego kompleksu, obejmującego frontowy grunt budowlany, jak niemniej parcel, położonych naprzeciw rzeczonoego arealu, a mierzących około tysiąc ósmset (1800) metrów².

Wyżwymieniony obiekt sprzedany m być może w całości, lub w części wraz z materiałem, znajdującym się na i pod jego powierzchnią.

Pisemne oferty w zamkniętych kopertach wnosić należy na ręce Dyrektora biur Kasy oszczędności miasta Tarnopola najdalej do dnia 15. kwietnia 1923, 12 godz. w połudn. przy dołączeniu wadium w wysokości 5% ofertowanej ceny w gotówce, względnie w książeczce wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnopola, lub złożeniu innego odpowiedniego zabezpieczenia.

Dyrekcja Kasy Oszczędności miasta Tarnopola zastrzega sobie wolny wybór co do przyjęcia, lub nieprzyjęcia wniesionych ofert. 9032

DYREKCJA KASY OSZCZĘDNOŚCI
miasta Tarnopola.

KASZEL i CHRYPKĘ leczy najpewniej „SULFOCOL“
wyrobu ZAKŁ. CHEM. „LAOKOON“ WE LWOWIE
stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy. 2101

Kierownictwo Rejonu Intendencji
STANISŁAWÓW.

Stanisławów, dnia 26. III. 1923 r.

L. 2669/M.

KONKURS.

Kierownictwo Rejonu Intendencji Stanisławów sprzeda w drodze publicznej licytacji 17.000 kg. szmat półpapierowych i białostockich, 1500 kg. szmat papierowych, 8000 kg. odpadków skórzanych, 500 kg. odpadków metalowych, 2000 kg. szmat płóciennych znajdujące się w magazynie Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Stanisławowie.

Oferty zalakowane i ostateczne wraz z poświadczeniem złożonego w kasie skarbowej wadium w wysokości 1% od oferowanej kwoty należy składać w Rej. Zakładzie Gospodarczym w Stanisławowie, ul. Kamińskiego 1. 15. do dnia 27. kwietnia 1923, godz. 10-ta.

Komisyjne otwarcie ofert i przetarg ustny nastąpi dnia 27. kwietnia godz. 10-ta.

Bliższych informacji, oraz próbek udziela R. Z. G. Stanisławów.

Kierownik Rej. Intendencji:

GUZIK, ppułkownik int.

9022

100.000 kg.

gotowych stalowych wałów

Transmisyjnych wszystkich wyniarów oraz wszelkie gatunki stali, blach, drutów i narzędzi Böhlera poleca Największy Skład Fabryczny ADOLF WIETCHY we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 20-24. Sklep: Kopernika 11. 8869-4



RYBOLÓWCZE PRZYBORY

wszelkiego rodzaju hurt. i detal.
BRACIA SZENBERG
9006-8 WARSZAWA, Miłkowska 5.

Wielki wybór wędzisk kładowanych (gespiessst).

KINO

NAJWYTWORNIEJSZE

z pełnym urządzeniem w jednym z większych miast na Pomorzu natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia Reklama Pomorska, Toruń, Stary Rynek 12. telef. 818. 9024.

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki z ogr. por. „BRZUCHOWICE”, Zakłady klimatyczne i przemysłowe odbędzie się w sobotę, dnia 14. kwietnia 1923 r. o g. 17 w sali posiedzeń Rady miejskiej król. stoł. m. Lwowa.

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji.
- 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
- 4) Uchwała co do rozdziału czystego zysku.
- 5) Wybór członków Rady Nadzorczej.
- 6) Oznaczenie wysokości marki obecności dla członków Rady Nadzorczej.
- 7) Powzięcie uchwały co do przemiany Spółki z ogr. por. na Spółkę akcyjną i upoważnienie Rady Nadzorczej do poczynienia odpowiednich w tym celu kroków.
- 8) Wnioski.

1923

Dr. Maksymilian Roller

lekarz chorób dzieci. Szczepienie od gada.
2-4 Kleparowska 4. 8589-8

STAMPILJE I TABLICE

wykonuje najtaniej 8718.
J. GOŁOGĘBIEK, Lwów, Sykstuska 17.

Nie zwróć się, bo z osobność minie!
Amerykańska fabryka maszyn do pisania L. C. Smith et Bros dała wyjątkowo podpisanej firmie możliwość oświadczenia swych maszyn po tak niskich cenach, że dorównują one prawie cenom maszyn niemieckich.
FA LUDWIK AKSMAN, KRAKÓW.
UL. DUNAJEWSKIEGO. L. 2. Tel 32-88.



wyborowa
Cykorja

GLEBA

Kto raz kupi, więcej używać nie będzie.

9028-10

Spółka Akcyjna

EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH

zawiadamia

P. T. Akcjonariuszów,

że w myśl uchwały VII. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia wypłacana będzie z dniem 16 kwietnia 1923 r.

w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie

oraz wszystkich jego oddziałach, dywidenda za r. 1922 składająca się 5% dywidendy i 30% superdywidendy. Przy kuponach od Nr. 1-50.000 wynosi dywidenda i superdywidenda za cały rok Mkp. 350 zaś przy kuponach Nr. 50.001 do 500.000 za pół roku Mkp. 175 2601

SPOŁKA AKCYJNA

EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH

Dyrekcja: Lwów, plac Smolki 5.

Kopalnie:

Kalusz.

Stebnik.

P. T. Rolnicy!

pragnący otrzymać natychmiast sole potasowe i kalnit jeszcze na sezon wiosenny, nabyć je mogą w BIURZE SPRZEDAŻY SPÓŁKI AKCYJNEJ EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH, LWÓW, PL. SMOLKI 5, II. p. (osobiście w Biurze Sprzedaży od 9-tej do 14-tej lub pisemnie).

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie warunki sprzedaży i cenniki.

Szybka dostawa!

Zmniejszone koszta!

Sprzedaż hurtowna — tylko całowagonowo!

2502-2

Poszukuje się

SAMODZIELNEGO URZĘDNIKA

obeznanego z towaroznawstwem zwłaszcza naftowym, władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Pierwszeństwo mają kawalerowie. Zgłoszenia pod »Nafta« do biura ogłoszeń Brücka Lwów, Kościuszki 2. 2592

Wystrzegać się falsyfikatów!

Wobec tego iż osoby złej woli podszywają się pod naszą firmę, wypuszczając na rynek kakao pod nazwami o podobnym brzmieniu i opakowaniu, zbliżonym do naszego, zwracamy szczególną uwagę konsumentów na poniższą markę fabryczną



Żądajcie tylko oryginalne kakao

VAN HOUTEN

z przytoczoną marką fabryczną

C. J. Van Houten & Zoon, Weesp (Holandja)

Kakao Van Houten przez swą wydajność w użyciu najtańsze 8101

Generalna reprezentacja **B. Rones, Warszawa** Śniadeckich 29 Telefon 74-11.**Ogłoszenie subskrypcyjne.**

Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 8. marca 1923 ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr. 67. z dnia 22. marca 1923 zatwierdzonym został statut firmy „GLORIA” Fabryka świec i wyrobów woskowych, S. A. w Krakowie. Kapitał zakładowy Spółki wynosi Mkp. 800.000.000 podzielonych na 80.000 sztuk akcji po 10.000 Mkp. nominalnej wartości każda. Gdy 3/4 kapitału zakładowego zostało już pokrytych przez podpisany Komitet Założycieli wymienionej Spółki Akcyjnej, rozpisuje się na resztę akcji odpowiadającą kwocie Mpk. 200.000.000 kapitału akcyjnego publiczną

SUBSKRYPCJE

na następujących warunkach:

1) Cena emisyjna akcji wynosi wraz z kosztami konfekcji i podatkiem emisyjno-gieldowym 20.000 Mkp. za sztukę nominalnej wartości 10.000 Mkp. 2) Ze względów technicznych nie sprzedaje się akcji w mniejszych odcinkach niż po 10 sztuk. Subskrybowanie zatem akcji w ilościach niepodzielnych przez 10, nie może być uwzględnione. 3) Oryginalne sztuki wydawać będzie zakładana Spółka Akcyjna za zwrotem dowodów uskuteczionych wpłat po swem ukonstytuowaniu. 4) Akcje nie podjęte przez subskrybentów w oznaczonym terminie zostaną złożone na ich koszt do depozytu w Polskim Banku Krajowym, Filii w Krakowie. 5) Na podstawie pokwitowania wpłaty wydawać będzie w stosownym czasie Komitet Założycieli legitymacje na Walne Zgromadzenie Organizacyjne. 6) Wpłaty na akcje uskutecznić można do dnia 15. maja br. w wymienionych poniżej instytucjach i ich Oddziałach:

POLSKI BANK KRAJOWY.	DYREKCJA SPÓŁKI „GLORIA”
BANK NARODOWY W WARSZAWIE.	Kraków, ul. Sławkowska L. 11.
POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY	BANK ZIEMIAN
Spółka Akcyjna.	Spółka Akcyjna we Lwowie.

W Krakowie, dnia 28. marca 1923.

KOMITET ZAŁOŻYCIELI

Spółki Akcyjnej „GLORIA”, Fabryka świec i wyrobów woskowych S. A. POLSKI BANK KRAJOWY „GLORIA”, Fabryka świec i wyrobów woskowych, sp. z o. o. w Krakowie, BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie, Oddział w Krakowie, Wacław ANCYC, właśc. drukarni, członek Izby Handlowej i Przemysłowej, Jan ARTWIŃSKI, właśc. dóbr, Aleksander DOBROWOLSKI, Dyrektor Banku Narodowego w Warszawie, Stanisław KAMIŃSKI, Dyrektor firmy „GLORIA” sp. z o. o., Adam KONOPKA, właśc. dóbr, Prezes Dyrekcji Krakowskiego Oddziału Banku Ziemian S. A., Dr. Ludomił KORCZYŃSKI, Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Władysław KOROLEWICZ, Dyrektor Krakowskiej Filii Polskiego Banku Krajowego, Józef KRETSCHMER, Dyrektor Polskiego Banku Krajowego, Stefan MYCZKÓWSKI, Dyrektor Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń i Dyrektor Banku Wzajemnego Kredytu S. A., Franciszek Hr. POTOCKI, właśc. dóbr. 9016-2

Czas odnowić przedpłatę.

Należność pocztową opłacono ryc. aktem — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokola 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kietbusiewicz, we Lwowie.

Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.

Lampy naftowo-żarowe

O sile 300—700 śwtec dla miasteczek, folwarków, przedsiębiorstw przemysłowych

Piece naftowe**Akumulatory automobilowe**

okaz jnie do sprzedania

„OLSO” Szajnochy 2. 2596

Krawiec H. GOLDEN

Lwów, Lelewela 5b. róg pl. Akademickiego poleca się Szan. P. T. Publiczności. Wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące wykonuje wedle najnowszych modeli, starannie punktualnie i po cenach przystępnych. 8951-8

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY**S. A. WE LWOWIE****ULICA AKADEMICKA L. 4.**

oraz jego oddziały:

KRAKÓW, ul. Basztowa 25.**KRAKÓW**, Stradom, ul. Dietlowska 62.**KROSNO** **ŚNIATYN****PRZEMYSŁ** **ZAKOPANE****TARNOPOL**

przyjmują przekazy

**do Rosji
i Ukrainy sowieckiej**

Przekazy te mogą być listowne lub telegraficzne i mogą opiewać bądź na RUBLE sowieckie, bądź na DOLARY lub na FUNTY szterlingi.

Minimum kwoty, która może być przekazana wynosi 9080 równowartość S. U. S. 5., lub £ 1.

DRUTY

żelazne i ocynkowane, glijowane i blankowe wszystkich grubości do różnych celów, poleca i dostarcza natychmiast: **Zachodnie Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu, S. A. w Warszawie, Marszałkowska 148.**

Adres telegr. „WESTERN” — Warszawa.

2397